

Adam Gwara: * cmok! *

gdybyś zechciała być słoikiem
po octowanych gąskach
ja mógłbym żwawym być sumikiem
i w marynacie pląsać

jak zwinna rybka akwariowa
welonek albo gupik
ja bym w słoiku się zwariował
zacałowaniem upił

ty odpływałabyś w omdlenia
pod szklanym deklek wecka
a ja bym w tobie się odtleniał
wigilii nie doczekał

chyba że byłbym złotym leszczem
i spełniać mógł zachcianki
ach! wtedy chciałbym wieczność jeszcze
całować słoja ścianki